Rok 1873. Kraków, środa 9 kwietnia Nr. 82.

KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień rano z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr. —	3 złr. —	1 złr.
w Austrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal. —	3 tal. —	1 tal.
we Francji	80 fr. —	20 fr. —	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr. —	12 fr. —	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje.
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 495.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (inseratów).

w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cnt.
w każdém następném umeszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje.

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gabrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anosów, Wolzeile Nr. 2. — **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie i Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16."

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj".

Od dnia 1 kwietnia cena przedpłaty wynosi:

	W Krakowie:	W całéj Austrji: (z przesyłką pocztową)
rocznie . .	12 złr.	16 złr.
półrocznie	6 „	8 „
kwartalnie	3 „	4 „
miesięcznie	1 „	1 „ 40 c.

Pojedynczy numer w Krakowie i we Lwowie kosztuje tylko 5 centów.

Najtaniéj i najwygodniéj przesełać można prenumeratę przekazami pocztowemi.

Kraków 8 kwietnia.

Wiener Ztg. ogłasza obydwie ustawy, dotyczące reformy wyborczéj, t. j. ustawę o zmianie dotychczasowéj reprezentacji państwowéj, i ustawę o sposobie wyborów. Obydwie mają datę 2 kwietnia.

Na wczorajszym porządku dziennym izby panów stało drugie czytanie prawa o uregulowaniu pensji urzędników i pożyczka loteryjna miasta Wiednia. Tegoroczna księga czerwona nie zawiera nic ciekawego; treść jéj stanowią: kwestja kopalni laurjońskich, misja do Persji i traktat handlowy z Francją.

Wszędzie już się zaczyna ruch wyborczy objawiać; obóz opozycyjny przygotowuje się do walki z centralistami, wraz po rozpisaniu wyborów ma wydać odezwę, a przedtém odbędzie się w Wiedniu konferencja federalistów, na któréj załatwioną zostanie kwestja obesłania rady państwa.

Izba francuska jeszcze się nie rozjechała na ferje, owszem wczoraj ciągnęła daléj rozprawy nad wynagrodzeniem szkód, poniesionych przez Paryż i departamenta wojną dotknięte. Może większości znowu się uda przez jakąś nienawistną uchwałę obrazić uczucia narodu srożéj, niżeli dotychczas było; tém bardziéj, że prawicy bardzo o to chodzi, aby jéj nowy prezydent Buffet jeszcze przed świętami dał się poznać ze swych czynności. Wybór Buffeta sprawił wreszcie, jak się tego spodziewać należało, najniekorzystniejsze wrażenie. Grévy będzie mianowany prezydentem klubu lewicy, poczém lewy środek natychmiast się rozwiąże, jako osobna grupa i połączy się z lewicą. Jestto pierwsza wskazówka mającego się dokonać pod kierunkiem Grévy'ego połączenia republikanów.

W niedzielę obierał Paryż trzech radców municypalnych: wybrano jednego konserwatystę, a dwóch radykalistów.

W izbie angielskiéj nie powiodła się próba ograniczenia wolności prasy w sprawach parlamentarnych. *Pall Mall Gazette* wystąpiła dość ostro przeciw ultramontanom, niechętnym bilowi o uniwersytetach irlandzkich. Z tego powodu deputowany Munster oświadczył, że ultramontanami nazwano deputowanych, których zaczepianie, jako takich, jest obrazą przywilejów izby, i zaproponował użycie zwykłego w Anglji środka, t. j. pociągnięcie przed kratki parlamentu drukarza i wydawcy gazety. Powstał śmiech ogólny, wśród którego Disraeli oświadczył, że nie zna w parlamencie żadnych ultramontanów, poczém Munster sam musiał cofnąć swój wniosek.

Madrycka *Epoca* zawiera następującą wiadomość: „Eskadra niemiecka, znajdująca się u brzegów angielskich, otrzymała rozkaz udania się do Hiszpanji. Cała Europa oczekuje ważnych w naszym kraju wypadków, chociaż interwencji europejskiéj nie należy się obawiać. Wielkie mocarstwa — Anglja i Niemcy mogą się tylko ograniczyć do utrzymania niezależności portugalskiéj monarchji i opiekowania się swymi poddanymi, bawiącymi w Hiszpanji." Mogą, ale czy się ograniczą? na to *Epoca* nie śmie odpowiadać stanowczo.

Pest. Journal dowiaduje się z Belgradu, że ks. Milan postanowił odbyć podróż do Konstantynopola, aby się porozumieć z sułtanem w spornéj kwestji Zwornika.

W Petersburgu otrzymano następujące wiadomości z Azji środkowéj. Oddział wojska, który z Krasnowadzka wyruszył, odbył już dwie potyczki. Jedną na drodze z Krasnowadzka spowodowali Kirgizi, którzy niespodzianie napadli; o przebiegu jéj mało co wiadomo; zdaje się jednak, że Rossjanom udało się pobić Kirgizów. Druga potyczka miała miejsce w dolinie Atraku i kosztowała Rossjan 26 zabitych i wielu rannych. Dziwną bardzo jest okoliczność, że nieprzyjacielem, z którym tu się bili Rossjanie, nie byli Chiwańcy, ani inny jaki lud koczujący, tylko wojska perskie. Musi w tém być jakaś pomyłka.

Usposobienie ugodowe rządu węgierskiego względem Kroacji.

Pięć lat bezowocnych eksperymentów w Kroacji przekonały rząd węgierski, że system dotychczasowy oparty na ugodzie z r. 1868 bynajmniéj nie wystarcza. Nienormalne stosunki w jakich obecnie zostaje tradycyjne królestwo jest rezultatem téj fałszywéj polityki, która chciała przy pomocy nielicznego stronnictwa unionistów i nie zawsze godziwych środków rządzić krajem. Lecz zamiast spodziewanych rezultatów, rozstrój polityczny i socjalny, połączony z coraz bardziéj wzrastającą nienawiścią narodową i plemienną, nie dawał najmniejszéj nadziei na lepszą przyszłość. Naprózno rząd węgierski — co dziś przyznają nawet organa półurzędowe — sypał setkami tysięcy w celu przeprowadzenia wyborów podług swéj myśli, i rozdawaniem posad korzystnych zachęcał do opuszczenia obozu narodowego z sztucznie wytworzoną reprezentacją krajową: z podobném stronnictwem, jak unioniści, zajść daleko niepodobna. Na kandydatach do posad korzystnych wprawdzie nigdy nie zbywało, ale brak przekonań i charakteru ze strony podobnych sojuszników nie dawał Węgrom najmniejszéj gwarancji na przyszłość. Zjednany tym lub owym sposobem stronnik wykazywał swą lojalność dopóki zostawał w służbie rządowéj, lecz po opuszczeniu takowéj albo się uskarżał na niewdzięczność rządu, lub przechodził do obozu narodowego. Zresztą wpływ unionistów z każdym rokiem coraz bardziéj się zmniejszał, i rząd po kilku latach ujrzał się w położeniu nierównie gorszém. Szczęściem, że próba ta nie pozostała bez wpływu na jego politykę. Węgierscy mężowie stanu przekonali się nareszcie, że rządzić trójjedyném królestwem przy pomocy ludzi, dla których lojalność stała się środkiem do zrobienia karjery, dłużéj nie można. Dobrze zrozumiany interes państwa węgierskiego wymaga, aby na czele rządu w Kroacji stanęli ludzie nieposzlakowanéj prawości charakteru, gorąco przywiązani do kraju i do państwa, bo tylko tacy, posiadając zaufanie stron obu, potrafią szczerze pracować dla dobra swego narodu. Postanowienie to rządu węgierskiego zdaje się być niezmienném, chociaż pewna część unionistów, widząc zbliżające się niebezpieczeństwo, okazuje niejakieś oznaki życia, aby przeszkodzić tak niemiłéj dla nich kombinacji. Komisje regnikolarne obu narodów rozpoczęły obrady nad przeprowadzeniem ugody, do któréj zdają się dziś skłaniać obie strony. Wprawdzie przez zwołanie delegacji wspólnych prace komisji regnikolarnych zostały na czas niejakiś odroczone, lecz po zamknięciu sesji delegacji wspólnych znowu się rozpoczną. Najwięcéj trudności przedstawia kwestja finansowa, albowiem Węgrzy nie chcą przystać na żądaną przez Kroatów autonomję finansową, jednak po załatwieniu téj najdrażliwszéj kwestji ugoda z łatwością może przyjść do skutku, albowiem Węgrzy tym razem gotowi są do najszerszych ustępstw na rzecz odrębności narodowéj.

Wyrozumiałość w tym względzie rządu węgierskiego niech będzie dla centralistów wiedeńskich zbawiennym przykładem. — Kroacja w chwili obecnéj posiada nierównie szerszy samorząd, niż ten, o którym marzy Galicja w razie osiągnięcia wszystkiego, co się zawiera w rezolucji, pomimo to zdrowo pojęty interes własny każe Węgrom porzucić dawniejsze uprzedzenia względem stronnictwa narodowego i wejść szczerze na drogę pojednania. Względy państwowe prowadzą węgierskich mężów stanu wręcz przeciwną drogą, niż ta, na którą weszli liberaliści wiedeńscy, albowiem dobro i interesa państwa nie są dla pierwszych pozorem dla osłonięcia niezbyt czystych zamiarów.

Mająca nastąpić zmiana w położeniu naszych jednoplemieńców w tamtéj połowie monarchji, budzi w nas szczerą radość i zarazem nadzieję, że przykład ten znajdzie należyte uznanie u ludzi dobréj woli z téj strony Litawy.

Lwów. Wydział krajowy wysłał już sumę 500,000 złr. na zapomogę dla okolic głodem dotkniętych, dalsze zaś sumy wyszle w tych dniach.

Dziś odbędzie się posiedzenie lwowskiéj rady powiatowéj, na którego dziennym

O Michale Czajkowskim.

Adrjanopol 15 marca.

Czytając liczne artykuły w dziennikach krajowych, zagranicznych, a nawet tureckich, o Sadyku Paszy, spowodowane ostatnią jego decyzją przerzucenia się pod chorągiew polityki rossyjskiéj, nie spotkaliśmy się z żadną pracą, przedstawiającą rzeczy w właściwém świetle, opierającą się na znajomości złych i dobrych czynów tego przewrotnego człowieka.

Znaném mi jest życie Sadyka Paszy przez kilkoletni z nim stosunek, jakoteż z licznych korespondencyj, prowadzonych od chwili osiedlenia się jego na Wschodzie; zamierzam podać kilka faktów, aby udowodnić, że w „Wierzę", które wydrukował Sadyk w *Kijewlaninie,* brak kompletny dobréj wiary, że działał i działa nie z przekonania, ale przez zbieg okoliczności, które jedne były wytyczną w drodze jego żywota.

Sadyk Pasza usiłuje wmówić, że od chwili wejścia na arenę polityczną, pracował dla idei połączenia Polaków i Rossjan, że dziś tylko głośno wyznaje to, co dawniéj czuł i praktykował w cichości; manewr ten obliczony na zkokietowanie Moskali, daje smutne wyobrażenie o tym nowym Wallenrodzie, bo ajent ks. Adama, albo późniejszy jenerał turecki, nie mógł posiadać podobnych instrukcyj; albo więc był urzędnikiem złéj woli i podstępnym, albo dziś naciąga fakta do swoich widoków. Szczegóły udowodnią, że to ostatnie przypuszczenie jest słuszne.

Kiedy Sadyk przybył do Turcji, jako ajent dyplomatyczny ks. Adama, nie wiele on tu zastał gruntu przysposobionego dla dyplomacji polskiéj; o usiłowaniach konfederatów barskich, do zawarcia sojuszu z W. Portą przeciw Moskwie, tradycja ucichła; myśl legjonisty jenerała Dombrowskiego, że najwłaściwsza i najkrótsza droga do Polski jest przez Dunaj, nie była tu znaną. Sadyk miał przed sobą żyzną glebę, ale sam ją miał uprawić i zasiać, i rzeczywiście on stworzył politykę polską na Wschodzie, która w ciągu lat pierwszych posiadała wysokie znaczenie, a dyplomacja polska trzymała naczelne miejsce na Perze. Podwaliną polsko-tureckiego sojuszu był ten pewnik, że Polska i Turcja mają wspólnego wroga w Moskwie, że odbudowując państwo polskie, oddala się od Turcji chciwego spadku sąsiada i przerywa się nić jego propagandy.

Ludność Dobrudży, składająca się przeważnie z sekciarskiéj emigracji Moskali, z resztek kozaków ukraińskich, przybyłych tu z Mazepą, a w sto lat późniéj (w r. 1828) sprzedanych Moskwie przez atamana Hładkiego, a wreszcie z Nekrasowiczów czyli wychodźców, którzy opuścili Don po stłumieniu powstania Stenki Razina, ludność ta zdawała się Sadykowi być dobrym pierwiastkiem, dającym się zużytkować przeciw Moskwie.

Starowiercy, których liczba w Rossji dochodzi do 10,000,000, nie są sekciarzami tylko w religji; nie uznali oni nigdy zmian zaprowadzonych przez Piotra W. i są temi niedobitkami, które nie zdołano wtłoczyć w bagna nadnewskie i które mienią się jedynemi zniczami narodowego ducha Moskali; zdawałoby się, że zasilając to stronnictwo, dając mu ludzi i kierunek, możnaby było zaszczepić rozkładowy pierwiastek w organizm społeczeństwa moskiewskiego, i téj to myśli chwycił się dyplomata polski, usiłując ustalić arcybiskupstwo starowierców na Dobrudży (zob. Kielsjewa), wyświęcić biskupów i rzucić ich sekretnie w głąb Rossji, aby z swéj strony wyświęcali kler niższy, organizowali probostwa i rozpowszechniali swą naukę. Może z punktu moralności bezwzględnéj jest to machinacja naganna, ale podług szczebla, na którym stoi dyplomacja dzisiejsza, jest to czyn rozumny.

Drugim słabym punktem, stopą achilesową, w organizmie państwowym Moskwy była Kozaczyzna; jéj organizacja społeczna, odrębne prawa, tradycja, czyniły z niéj element psujący jednolitość państwa. Wyszukując punkt ciężkości dla Kozaczyzny po za granicami państwa carów, nadając jéj ruch odśrodkowy, rozbijało się kolos północy, odejmując mu podstawę jego siły wojennéj. Kozaczyznie znaną była droga do Turcji: Nekrasa z 5000 wszedł w jéj granice z czasów buntu Razina i potomkowie tych 5000 do dziś żyją na ziemi tureckiéj, pielęgnując swe cechy rodowe; może to jedyne społeczeństwo na świecie, które się umie rządzić prawami komunistycznemi od tylu wieków. Hetman Doroszenko traktuje z W. Portą o poddanie Ukrainy lennictwu sułtana, Mazepa z wiernymi przenosi się po porażce pod Połtawą w granice tureckie, gdzie zakłada Sicz na spławach Dunaju — malkontenci z Donu, Uralu i Ukrainy dążą pod sztandar krzyża i księżyca, a pieśń przekazała potomstwu tę wędrówkę „za Dunaj".

Gdy krymska wojna spełzła na niczém, Sadyk w towarzystwie fachowych oficerów zwiedza wyspy Dunaju, zbiera plany i proponuje W. Porcie zorganizowanie wojskowych osad kozackich, na wzór wojskowego po[illegible], złożonych z kozaków, prze[illegible] trzy bronie i łodzie kano[illegible] W. Porta zatwierdza plan, daje f[illegible]ci Sadyka propa-

porządku stoi sprawa bardzo ważna dla powiatu. Chodzi o pożyczenie sumy 30,000 złr. dla 11 miejscowości powiatu, z. r. mocno pożarami dotkniętych, która ma być zaciągniętą z krajowéj pożyczki.— Wniosek dotyczący był już postawiony w wydziale powiatowym, ale dla równości głosów za i przeciw nierozstrzygniętym i do walnéj rady odesłanym.

Dziennik Polski i *Gazeta Narodowa* wznowiły dawną polemikę z powodu projektu założenia nowego banku włościańskiego. Jak wiadomo partja świętojurska zakładając taki bank, pragnęła wciągnąć do spółki kilku panów krakowskich. *Dziennik Polski* powstawał przeciwko temu, jako przeciwko protegowaniu zgubnych robót świętojurców. *Gazeta* zaś *Narodowa* chce widzieć w takiem zbliżeniu się wielkie korzyści i dowodzi, że gdyby było przyszło dawniéj do tego, to „już teraz nie byłoby u nas kwestji świętojurskiéj.“ W każdym razie jest to dość śmiały optymizm.

Kronika potoczna i rozmaitości.

W piątek dnia 11 b. m., o godzinie 6 wieczorem, wykona krakowskie tow. muzyczne „Muza“ w katedrze na Wawelu *Stabat Mater*, Emanuela d'Astorga.

W akademji umiejętności układają obecnie listy oficjalne członków zamiejscowych i honorowych.

Na wystawę tow. przyjaciół sztuk pięknych w pałacu biskupim, nadeszły: portret Leona Kaplińskiego p. Rodakowskiego i portret młodéj panienki p. Witolda Pruszkowskiego.

Sekcja szkolna obradowała w poniedziałek nad obsadzeniem posady dyrektora przy nowo zakładającéj się szkole miejskiéj w pałacu biskupim. Uchwalono przedstawić radzie miejskiéj trzech kandydatów: pp. Rybowskiego, Klimondę i Maciołowskiego.

* **Kopernik** Matejki wysłany już został z Warszawy na wystawę wiedeńską, gdzie w tych dniach zjeżdża z Pesztu sam Matejko i zajmie się ustawieniem swych obrazów w osobnéj sali.

Komisja wystawy starożytności w Krakowie, ukończywszy czynności swoje, uprasza tych właścicieli zabytków, którzy jeszcze nie zwrócili wydanych im poświadczeń odbioru, aby je nadesłać zechcieli pod adresem: „Kancelarja dyrekcji tow. przyjaciół sztuk pięknych w pałacu biskupim;“ komisja bowiem jako rozwiązana, nie jest już więcéj w sprawach wystawy starożytności odpowiedzialną.

Kraków, 4 kwietnia 1873 r.

Łepkowski, jako przewodniczący.
Piotr Umiński, jako sekr. komisji.

* **Jeszcze o plantacjach krakowskich.**— Bardzo to pięknie ze strony panów zajmujących się upiększaniem naszego miasta, że pewną część plantacji postanowili zamienić na park. Najniestosowniéj jednak obrano na to część między ulicą Szeroką a Mikołajską. Raz dla tego, że granicę tego rozkosznego parku stanowią tandeta i jatki rzeźnicze, a powtóre, że w ogóle ta strona plantacji stanowi drogę komunikacyjną między Podgórzem, Kazimierzem a dworcem kolei. Aleje więc kasztanów w tym miejscu były całkiem odpowiednie, stanowiły one bowiem rodzaj kolumnady pod cieniem któréj podróżujący mieli wygodne przejście na koléj. Dziś komitet jakiś czy zarząd pokręcił ścieżki w różnych kierunkach — powycinał drzewa dające cień, których i tak do zbytku tu nie było, a zastąpił go palikami i kilkoma drzewami, których przyjęcie się jest bardzo wątpliwém. Daleko więcéj kwalifikuje się na park część plantacji między ulicą Wiślną a zamkiem, bo obejmuje rozleglejszą przestrzeń, a bliskość Wisły, mniejszy ruch wozów, czyniłyby spacery w tamtéj stronie o wiele pożądańszemi.

Eug. hr. Cetner, przewodniczący w dyrekcji artystycznéj teatru lwowskiego, przybył do Krakowa; zkąd następnie udaje się do Warszawy w interesach sceny lwowskiéj.

Umowa teatralna zawarta między dyrekcjami lwowską i krakowską ma być w niektórych punktach zmienioną, a to na korzyść artystów i autorów dramatycznych.

Kradzieże. — Dnia 7 b. m. po południu, jakiś nieznajomy człowiek udał się po prośbie do klasztoru kks. Franciszkanów, a niezastawszy przełożonego w mieszkaniu skradł ze ściany dwa zegarki; domownicy jednak zaraz spostrzegli popełnioną kradzież, zegarki odebrali i winnego do policji odstawili.

— W tymże samym dniu na Kazimierzu pod l. 68, kobieta najęta do mycia podłogi, skradła z wiszącego surduta tabakierkę srebrną, zażywając późniéj w karczmie tabakę z téj tabakierki, została przez ajenta policyjnego zaaresztowaną po sprawdzeniu że takowa była skradzioną.

Wczorajszéj nocy o godz. 1 patrol policyjny przechodząc przez Kleparz, został zelżony przez trzech młodych ludzi podchmielonych prawdopodobnie, w skutek czego odprowadzonymi zostali do policji, a ponieważ i tam nie potrafili się umitygować, komisarz policji widział się być zmuszonym do zaaresztowania ich.

Dnia 7 b. m., spadła na ulicę na Kazimierzu z pierwszego piętra Dobe Bakowa i nie została wcale uszkodzoną.

Gmina miasta Podgórza kupiła za 19,500 zła. kamienicę, dawniéj Baracka następnie Rajnera, ażeby ją przebudować na szkołę. Czy nie lepiéj by było, żeby gmina wystawiła nowy budynek?

Za dr. Ziemiałkowskim wybrała się onegdaj reszta członków deputacji lwowskiéj rady miejskiéj do Wiednia, dla wręczenia arcyksiężniczce Gizeli aktu fundacyjnego na cześć jéj zaślubin. Deputacja obywateli ziemskich, jadących z ofiarą obrazu Brandta, będzie miała posłuchanie dopiero po świętach. Książę Leon Sapieha wyjeżdża jednak już w piątek.

Dowiadujemy się, że namiestnik hr. Gołuchowski, w uznaniu zasług p. F. Żaby, wynalazcy metody mającéj na celu ułatwienie nauczania historji, jeografji i statystyki, ofiarował mu złoty pierścień ze stosownym napisem. — P. N. F. Żaba wyłożył metodę swoją dzieciom namiestnika.

John Tyndalla dzieło o cieple zakończone zostało w VII zeszycie *Bibljoteki umiejętności przyrodniczych*, który właśnie opuścił prasę. — Następne dzieło które wyjdzie w téj bibljotece jest: Pittenkoffera odczyty o hygienie.

P. Ursprung, dyrektor ruchu kolei galic. we Lwowie, został powołany do Wiednia. — Rozeszła się pogłoska, że będzie wzięty ztąd, a w jego miejsce przyjdzie jakiś Spitzer, osobistość nie mająca najmniejszéj sympatji ani u urzędników ani u publiczności. Jeżeli rzeczywiście jest zamiar usunięcia p. Ursprunga, to radzilibyśmy zaniechać go.

Książę Walji w końcu b. m. przybędzie do Wiednia w sprawach wystawowych.

Cesarz niemiecki i cesarz rossyjski, przybędą na wystawę wiedeńską między 1 a 5 czerwca. Obaj zamieszkają w Schönnbrunie, zaś cesarzewicz niemiecki w Hetzendorf.

Cesarz niemiecki wybiera się do Petersburga; za powrotem ztamtąd ma wstąpić do Warszawy.

We środę dnia 9 b. m., odbyć się mają pierwsze trzy promocje na doktorów „wszech nauk lekarskich“ (pro doctoratu medicinae universae) według nowéj ustawy o rygorozach i promocjach.

Wiedeń, dnia 7 kwietnia. — [Jubileusz Straussów — Wilhelmi — ślub Gizelli — wystawa.] — Wczoraj wiedeńczycy prawdziwi t. j. ci nieliczni już obecnie reprezentanci typu wiedeńskiego, u którego znane „bakkendle“, tarok, piwo i walec Straussa stanowią kardynalne potrzeby życia, obchodzili arcyważny dla nich jubileusz: był nim jubileusz artystyczny rodziny Straussów. Na cześć zmarłego ojca oraz fundatora sławy téj rodziny, produkowali się Jan i Edward Straussowie, muzycy w tak zwanéj „Blumensale„ i jak się łatwo domyśleć można entuzjazmowali licznie zebraną publiczność, wywołując drogie dla każdego wiedeńczyka wspomnienia minionéj świetności Straussowskiej. Zresztą Jan Strauss znany kompozytor i dyrektor muzyki, sam używa znacznej sławy a zaś młodszy brat jego Edward, dyrektor nadwornej kapeli balowej z niewytłumaczonych dla każdego nie wiedeńczyka powodów, jest również ulubieńcem tutejszej publiki; przeto cały obchód wypadł nader świetnie.

Mówiąc o muzyce trudno nie wspomnieć o wielkiém powodzeniu produkującego się tu obecnie skrzypka p. Wilhelmj; tenże dziś ma wystąpić w nadwornéj operze w t. z. „akademji“, urządzonej na korzyść funduszu pensyjnego artystów nadwornych.

Prócz koncertów i odczytów, które stanowią razem program wieczorów wielkopostnych, zajmuje się publiczność głównie przygotowaniami do ślubu arcyksiężniczki Gizeli i rozumie się — wystawą. Co do pierwszego, obchód będzie wielce świetnym: obywatelstwo miejskie przygotowuje bal świetny i zaproszenia na bal nadworny z téj okazji odbyć się mający, udzielono dziś obydwu izbom rady państwa; osobiste zaś zaproszenia dla posłów rozesłane będą przez pocztę podczas feryj. Dziś marszałek krajowy czeski ks. Karol Auersperg, złożył arcyksiężniczce życzenia wydziału krajowego czeskiego: również z innych stron nadchodzą powinszowania i objawy lojalności zwykłe przy takich okazjach; rozumie się, że ludność stolicy, przywiązana do dworu, regestruje starannie wszystkie te fakta.

Wystawa zostanie otwartą d. 1 maja o godzinie 12 w południe; program uroczystości zawiera także produkcję wszystkich sił muzycznych, jakiemi dysponuje komisja wystawowa. W czerwcu odbędzie się zjazd monarchów, a to jak donoszą, przedewszystkiem reprezentantów św. przymierza, jako niepolityczny sprawozdawca regestruję tylko fakt nagi. Jeneralna inspekcja koleji austr., z powodu spodziewanych odwiedzin monarszych, wydała rozporządzenie do wszystkich zarządów kolejowych, by się wystarały o galowe mundury dla swoich urzędników na stacjach i by szczególnie przestrzegały regularności ruchu i porządku.

Przed kilkoma dniami była w Berlinie deputacja, złożona z pp. Fischera z Wenecji, Falkensteina z Chomentowa, Ruszczyńskiego z Łabiszyna, Th. Wulffa, L. Levy'ego, D. Friedländera i Boi'ego, do których przyłączył się poseł powiatu bydgoskiego p. Eggert, a wysłana przez komitet, utworzony w Bydgoszczy a zamierzający wybudować kolej żelazną wprost z Gniezna do Bydgoszczy. Przyjęta tak przez ministrów haudlu i robót publicznych jak i przez podsekretarza stanu w ministerstwie rolnictwa i dyrektora ministerjalnego p. Weishupta, wróciła z tą nie bardzo pocieszającą wiadomością, że rząd wprawdzie udzieli chętnie koncesję na roboty wstępne pod tę kolej, ile że koncesja taka nie jest jeszcze pozwoleniem do przedsięwzięcia stanowczych robót, lecz że stanowcza koncesja jest bardzo wątpliwą, gdyż z jednéj strony udzielono już co tylko koncesję na roboty wstępne pod kolej gnieźnieńsko-nakielsko-chojnicką, a z drugiéj ponieważ projektowana ta kolej konkurowałaby wprost z towarzystwem kolei górnoszląskiéj, która wybudowała kolej z Poznania na Gniezno do Bydgoszczy. Przy tém wszystkiém przyjął minister handlu odnośne wręczone mu podanie, zapewniwszy jak najrychlejszą w sprawie téj decyzję.

† We Frauenburgu umarł d. 4 kwietnia po dłuższych cierpieniach ks. sufragan Frenzel, przez co probostwo tumskie opróżnioném zostało. Jako następcę jego wymieniają ks. biskupa Namszanuwskiego.

Czescy redaktorowie Gregr i Schulz w procesie o podatek od inseratów uznani zostali niewinnymi; Skrejszowskiego zaś sąd wyższy skazał na 18 miesięcy a Różyczkę na 13 miesięcy więzienia.

† **Wojciech Święcki**, rzeźbiarz warszawski, umarł dnia 27 marca w Paryżu. Jego roboty znane były z wystaw sztuk pięknych a na cmentarzu Powąskowskim w Warszawie stoi pomnik Komorowskiego, kompozytora pieśni, dłuta Święckiego.

Milutyn, rossyjski minister wojny, ma się podać do dymisji; w systemie militarnym rossyjskim ma zajść znaczna zmiana.

W. książę rossyjski Włodzimierz miał półgodzinne posłuchanie u papieża, który będąc słabym przyjmował go w pokoju sypialnym.

Zaczynają się znowu pojawiać zabawne biuletyny wojenne moskiewskie, w których regularnie figuruje zawsze ów historyczny „jeden ranny.“ Pierwszy taki biuletyn telegrafowany do dzienników z Petersburga brzmi: „Dnia 22 lutego była potyczka z oddziałem jazdy turkomańskiéj, który ścigany stracił kilku w zabitych. Moskale mieli jednego rannego; zajęli 400 wielbłądów.

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 6 kwietnia pochmurno, przed południem deszcz; termometr od 3.0 doszedł do 8.8 R. Barometr z małym bardzo ruchem; rano o 6 dnia 8 stan jego był 323.55, termometru + 4.4 R. Wiatr zachodni.

HOTEL VICTORIA. *Przyjechali:* Grzegorz

---

gują na Dnieprze, Donie, Jaiku, na wyspie Fanagoria myśl wolnego państwa kozackiego, obejmującego wszystkie Kozaczyzny od Uralu do Dunaju — lecz dyplomacja Pery widzi w robotach Sadyka narażenie traktatu paryzkiego i przeszkadza zastósowaniu tych śmiałych planów.

O ile znamy stuletnie usiłowania narodu do wyzwolenia się, nigdy nie myślano innéj nad miecz szukać broni do pozbycia się najazdu, nigdy nie przedsiębrano wszczepić gangrenę w organizm wroga, wywołać rozkład na pierwiastki i wtenczas się go pozbyć — Sadykowi trzeba przyznać, że godził w samo serce wroga, że prowadził miny pod jego obóz we wszystkich kierunkach: rozbijając Moskwę na kozacką, dążącą do niepodległości, na starowierską przeciwną wszelkiéj cywilizacji i w końcu na urzędową, trzymającą się tronu, czyniąc z niéj pastwę stronnictw i walk wewnętrznych, nie dopuściłoby się ją do téj potęgi, na któréj dziś stanęła, i nasze losy byłyby inne.

Lecz czy to wszystko ma dowodzić, że Sadyk pracował dla idei „braterstwa ludów“ Polski i Moskwy? — doprawdy trzeba być szalonym, aby zbrudzać własną ręką tych kilka czystych czynów, które jedne nadały wartość i rozgłos osobie Sadyka; trzeba być szalonym, aby z taką zawziętością odzierać z uroku tych kilka chwil, które dałyby Sadykowi najlepszą kartę w historji emigracji, gdyby był wytrwał, gdyby był nie upadł.

Nie możemy zapoznawać godnych uznania usiłowań Sadyka, kiedy na jego przedstawienie Reszyd pasza, w instrukcji danéj Fuad bejowi, jadącemu reprezentować W. Portę na konferencjach wiedeńskich, które poprzedziły wojnę krymską, kładzie osobny artykuł, tyczący się odbudowania Polski, za co W. Porta zrzeka się Mołdo-Wołoszy na rzecz Austrji za Galicję.

Nie możemy zapoznawać, że to na usiłowania Sadyka, Omer-pasza podał plan wojny, przeznaczając Polskę na jéj teatr, z warunkiem współudziału Polaków, którzy mieliby podnieść sprawę swego wyzwolenia się, a działo się to w chwili, kiedy lud ukraiński powstał pod tak obiecującém hasłem.

Gdy sprawa Polski po wojnie krymskiéj zchodzi z porządku dziennego, Sadyk usiłuje krzyżować politykę Moskwy na innem polu, na polu rossyjskiego panslawizmu; myśl jego, aczkolwiek nieudatna, da się skreślić w jednym wyrazie: „ottomanizowanie Słowian“. Widząc jak Słowianie pod innemi berłami walczyć muszą o język, szkołę i kościół, wtedy kiedy pobratymcy ich poddunajscy używają absolutnéj wolności języka, nieograniczonego pomnażania szkół, nieodpowiedzialności programu szkolnego, można dojść do przekonania, że dla takich początkujących plemion, jak np. Bułgarzy, dla których język, szkoła i kościół są najgłębszą polityką, rząd turecki jest najzbawienniejszy ze wszystkich rządów zaborczych; tę myśl podnosi Sadyk, a w opozycji moralnych praw białego cara na słowiańszczyznę, stawia monarchę, w którego żyłach „płynie słowiańska krew Duszana i Lazara“; powołujemy się na wstęp do drugiego wydania „Kirdżalego“.

Gdyśmy stali na czatach w Bałkanach, z główną kwaterą w Śliwnie, wtenczas kiedy Mithad pasza murawiewował w Ruszczuku, w naszym okręgu kropli krwi nie uroniono, poskramiając urzędników tureckich, którzy pragnęli wybuchu w celach egoistycznych, Sadyk tak umiejętnie uspokoić umiał Bulgarów, tak zręcznie oddalił wszystko, co razi i drażni, że Stambuł przepełniono adresami lojalności i czci dla sułtana. Cóż mówią o tém dzienniki Belgradu, Pragi, Petersburga z owego czasu? Sadyk jest dla nich zdrajcą idei słowiańskiéj, jest tym wyrodnym synem, co zdradza sprawę ojczystą, rozbijając Słowian na obozy, skierowując ich na dążności odśrodkowe. Cóż te dzienniki dziś mówią? Sam Sadyk nie żenuje się twierdzić, że zawsze pracował w duchu ogólno-słowiańskim. Raz jeszcze powtarzamy, że do r. 1870 Sadyk, ani piórem ani czynem nie pracował dla idei braterstwa Polaków i Moskali, ani dla idei słowiańskiéj, a jeźli dziś stara się to wmówić w Moskali, działa w złéj wierze.

Na rok 1866 przypada krytyczna chwila w życiu Sadyka, a nią jest śmierć Ludwiki Śniadeckiéj.

O córce Andrzeja wypada nam powiedzieć słów parę: jest to jeden z tych charakterów nieugiętych, z żądzą panowania i rozkazywania, które rzadko spotykają się w naszéj epoce spazmów i nerwobólów; jeszcze dziecko niemal, a rozpaczającemu Kordjanowi, błagającemu o jeden promyk nadziei, odpowiada zimno i stanowczo: „Kordjan ma przyszłość, talenta“ i dozwala dopełnić się samobójstwu, ale zmiękczyć serca nie potrafiła; rozmiłowana w Waldemarze Korsaków, który zginął na polach warneńskich, odszczepia się od pnia ojczystego, jedzie do Turcji szukać drogiéj mogiły i miłość dochowuje do zgonu; co się późniéj działo z Laurą Kordjana, o tém nam gorzko śpiewa poeta w „Podróży na Wschód,“ kiedy przejeżdżając koło skał Lenkady, uprzytomnił sobie skok Safo, i rozmyślał o swéj Safonie i o jéj skoku.

(Dokończenie nastąpi).

Janetto podróżujący, Konst. Bey c. k. porucz. dr. med. z Konstantynopolu; Eugen. hr. Ceitner wł. d. i członek komitetu teatral. ze Lwowa; Ludw. Marcelle z Bordeaux; Konst. Masłowski ob., z Poznańskiego; Ign. Kosicki ob. z Ostrawy; Franc. Tohajakowski wł. d. Zaleszczyki; Seweryn Popiel ob. z Sanoka.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Stan. hr. Zyberk Plater z Kurlandji; Marjan Dydyński wł. d. z Raciborska. Rom. Jawornicki wł. d. z Kongresówki; Robert Böttcher kup. z Berlina; Regina Brodsky wł. d. z Odessy.

HOTEL DREZDENSKI. *Przyjechali:* Stan. Fihauser wł. d., Michał Toczewski wł. d. z Galicjj; Stan. Konarski wł. d., Olimpja Mulewicz ob. z Kongresówki; Hip. Biliński aptekarz Wilh. Schneider kup. z Wiednia; Klem. Kostheim z żoną dr. pr. z Rzeszowa; Wojc. Michna prof. ze Lwowa; Fel. Gierasiński rządca z Migrodu; Kar. Suliger wł. d. z Strzeliska; Stan. Sieciński ioż. z Częstochowy.

Wiadomości urzędowe.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiéj* z dnia 2 kwietnia.

Edykta. Sąd obw. w Rzeszowie wzywa tych, którzyby mieli jaką wiadomość o życiu lub śmierci Wawrzyńca Pawłowskiego, aby donieśli mu o tem. Wawrzyniec Pawłowski z Raniżowa opuścił swą żonę Rozalję i osiadł w Królestwie polskiem we wsi Białołące, gdzie przybrawszy inne imię chrzestne, mianowicie Jana, ożenił się powtórnie a następnie miał umrzeć 9 stycznia 1854 r. — Tarnowski sąd obw. zawiadamia Franciszka Bolechowskiego o śmierci brata jego Jana i wzywa go do zgłoszenia się do spadku. — Krakowski sąd kraj. zawiadamia Konst. i Emilję Dobków o nakazie zapłaty 5000 i 5000 zła., na rzecz Stan. Feintucha; kurator dr. Kański. — Sąd pow. we Lwowie sec. II wzywa interesowanych do spadku po Marji Steif, zmarłej tu 12 lipca 1871.

Licytacje. W sądzie pow. w Samborze 16 maja, 10 lipca i 11 września l. 10 w Brzegach; d. 23 maja, 14 lipca i 12 września realność l. 60 w Pinianach; 26 maja, 15 lipca i 14 września realność l. 103 w Waniowicach. — W sądzie pow. w Skałacie 24 kwiet., 8 i 23 maja, realność l. 171 tamże.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Z towarzystwa rolniczego.

W ostatnich dniach przeszłego miesiąca odbyło się ogólne zgromadzenie członków towarzystwa rolniczego krakowskiego.

O ile sądzić można z ilości przybyłych na posiedzenie członków, towarzystwo albo nie ma już dawnéj sympatji w kraju albo użyteczność jego nie dość uznana przez większość należących doń rolników. Gdyby nie miejscowi członkowie t. j. profesorowie, adwokaci, doktorowie medycyny i literaci, którzy choć w $\frac{1}{3}$ części zapełniali niewielką salę, to wystarczyłby był na to „ogólne zgromadzenie“ szczupły lokal własny towarzystwa rolniczego.

Nie ulega żadnéj wątpliwości, że obie strony zawiniły tutaj. Towarzystwo istotnie mniéj czyni niżby powinno, choć Bogiem a prawdą, ważne i słuszne ma do tego przyczyny. A najgłówniejszą jest brak funduszów z powodu krzyczącéj opieszałości wielu członków, którzy od wielu lat nie płacą należnéj rocznéj wkładki i już do dziś dnia winni są towarzystwu przeszło 11,000 zł. w. a.

Oprócz téj stosunkowo niewielkiéj działalności towarzystwa szkodziło mu w opinji ogółu i to, że czynności komitetu częstokroć bardzo ważne i użyteczne, okryte były jakąś niczém nieusprawiedliwioną tajemnicą i dopiero na roczném zgromadzeniu odczytywane krótko drzémiącym członkom. Nie jeden więc naiwny a zakopany w jakim zakątku rolnik, nie wyczytawszy nigdy nic o czynnościach komitetu towarzystwa rolniczego, słusznie mógł przypuszczać, że ten albo nic nie robi, albo to tylko, z czém nie może się pochwalić. Jednakże mimo to wszystko, właśnie dla téj niepewności, co się tam w łonie towarzystwa dzieje? powinien każdy prawy obywatel kraju, będący członkiem towarzystwa przybyć na ogólne zebranie i wziąść udział w uchwałach i dysputach, z którychby się przekonał, że komitet choć cicho robi, ale robi wiele; że towarzystwo może być bardzo pożyteczne rolnictwu krajowemu, ale jest bezsilne i zadłużone jedynie tylko przez niedbalstwo — używając łagodnego wyrażenia — niektórych niepłacących należytości członków.

Na dowód, że towarzystwo rolnicze krakowskie ma jeszcze siłę żywotną mimo ciężkich suchot, w jakie pogrążyły je własne dzieci, dość przeglądnąć sprawozdanie z ostatniego ogólnego zgromadzenia.

Naprzód odczytał sekretarz towarzystwa rzecz o czynnościach komitetu i o funduszach towarzystwa. Dowiedzieliśmy się z tego, że komitet wyjednał już u rządu pożyczkę amortyzacyjną do wysokości 100,000 zł. w. a. na melioracje gospodarcze, z któréj udzielać będzie odpowiednie kwoty pojedyńczym rolnikom na ulepszenia ich gospodarstw. Obecnie idzie tylko o to, czy ministerstwo skarbu ma w tym roku do dyspozycji tę kwotę, czy też do przyszłego roku czekać każe.

Daléj komitet żywo zajmował się sprawą leśnictwa, które w opłakanym stanie u nas się znajduje i pragnie ustanowić inspektora leśnego jeźli będzie za co utrzymać go, czyli jeźli członkowie niektórzy oddadzą zaległe towarzystwu należytości.

Oprócz tego wystarał się o subwencje rządowe na różne gałęzie gospodarstwa krajowego i niemi w najpożyteczniejszy sposób rozporządzał. Do tego dodać należy gorliwą opiekę nad szkołą rolniczą w Czernichowie i ogrodniczą w Łancucie i mnóstwo spraw pożytecznych jak zestawianie statystycznego obrazu plonów i wysiewów w zachodniéj Galicji, urządzenie wspólnie z filją tarnowską wystawy gospodarczéj w Tarnowie 1872 r. i t. p. Widzimy więc, że pracowano w łonie towarzystwa poczciwie i gorliwie a choćby może jeszcze więcéj zdziałać było można, to już i tak nie zasługuje towarzystwo na obojętność członków i lekceważenie, którego dowodem zaległe wkładki i próżne ławki na ogólnych zgromadzeniach.

Zacny i wykształcony członek towarzystwa p. Siegler Eberswald podał kilka zdrowych myśli w formie wniosków, które na przyszłém ogólném zgromadzeniu rozbierane będą. Mianowicie wnosił zaprowadzenie jeszcze większéj oszczędności w administracji towarzystwa, założenie pisma rolniczego, częstsze zwoływanie ogólnych posiedzeń i kilka innych wniosków odznaczających się zdrowym poglądem i wielką życzliwością dla towarzystwa i kraju.

Wice prezes tow. p. Paszkowski odezwał w imieniu kuratorji szkoły rolniczéj w Czernichowie sprawozdanie, z którego przekonaliśmy się, że dochód z gospodarstwa i przemysłu powiększa się znacznie, ale szkoła za to wieczny wykazuje niedobór w swoich rachunkach.

Ten przedmiot zanadto na sercu nam leży, abyśmy do niego nie wrócili wkrótce — więc téż teraz nie rozbieramy téj sprawy wcale, tylko notujemy fakt, że kuratorja szkoły z najzacniejszych ludzi złożona, pompuje z całém poświęceniem i rozpaczą wodę wpływającą do dziurawego okrętu, ale z nadzwyczaj małym dotąd skutkiem. Radzilibyśmy dopchać się czemprędzéj do brzegu, statek na ląd wyciągnąć — przerobić na mniejszy a mocniejszy, i dopiero puścić się na morze. Nie trzeba bowiem zapominać nigdy, że statek opierać się musi wielu i wielkim bałwanom...

Członek komitetu p. Langie opowiedział zgromadzonym ciekawe narady kongresu rolniczego w Wiedniu, w którym jako delegat Galicji zachodniéj brał udział. Następnie mówił o statystyce plonów rolnych w Galicji zachodniéj jako referent tego działu w towarzystwie roln. krakowskiém i o pomyślnym rozwoju szkoły ogrodniczéj w Łańcucie, założonéj przed paru laty przez tow. krakowskie.

Czł. komitetu p. Szumańczowski zdał sprawę z użycia subwencji na podniesienie chowu bydła rogatego i zawiadomił o założonéj i rozwijającéj się pepinierze rozpłodników rasy opasowéj angielskiéj Schorthorn w Czulicach, oraz o rozdanych buhajach i premjowanych oborach mlecznych.

(Dokończenie nastąpi.)

Bank realnościowy.— W części inseratowéj ogłaszamy zaproszenie do subskrypcji na akcje banku realnościowego (Realitätenbank), która nastąpi dnia 12 kwietnia b. r. Akcje te opiewają na 100 zła. a wpłata wynosi 40 zła. Bank ten na mocy statutów swych posiada prawo emitowania obligacji; w jego radzie zawiadowczéj zasiada obok znakomitości finansowych kilku słynnych architektów i inżynierów. Program nowego banku ma głównie na oku zabudowanie tych placów przy ulicy okrężnéj Wiednia (Gürtelstrasse), obok których rozwija się największa frekwencja.

Targ zbożowy na Baranie i Kleparzu dnia 7 i 8 kwietnia.—Na przedwczorajszy targ dowieziono zaledwie do 200 korcy. Ceny prawie żadnéj od ostatniego targu nie doznały zmiany, jęczmień płacono o 1 złp. na korcu drożéj.

Płacono pszenicę czerwoną 252 fnt. 46 do 55, biała 48—57; żyto 233 ft. 35—39, jęczmień 212 fnt. 28—33; owies 138 fnt. 15 do 18 złp.

Dowóz zboża na wczorajszy targ kleparski bardzo mały, ruch z powodu ulewnego deszczu ograniczony; zakupywano głównie na mniejsze potrzeby, bo kupców zagranicznych nie było na targu. Do Galicji zakupywano żyto na miarę.

Płacono za pszenicę czerwoną 170 fnt. od 11—13, biała 13—14.25; żyto na wagę 160 fnt. 9—9.10, na miarę 8.30—8.50; jęczmień na paszę 6.80—7.20, dla browarów 7.50—8; owies na wagę 100 fnt. 4.20—4.50, na miarę 4—4.10; koniczynę czerwona 48—58 zła.

Ostatnie wiadomości.

Mamy tedy przed sobą ową „księgę czerwoną“, z któréj hr. Andrassy czerpać nam każe tajemnice dyplomacji swéj. Nie wielka jednak z niéj pociecha: 43 dokumentów w sprawie kopalń laurionskich, 12 dokumentów w sprawie poselstwa do Persji, 8 o traktacie handlowym z Francją — i oto wszystko! Oczywista hr. Andrassy bierze sobie za przykład ks. Bismarka i robi z obowiązku przedkładania reprezentacji księgi czerwonéj — czczą formalność.

Do staréj *Pressy* donoszą ze Lwowa, że dr. Ziemiałkowski udał się do Wiednia, będąc tam powołany przez cesarza.— Tenże dziennik dodaje, że pogłoski o nominacji Ziemiałkowskiego ministrem, w sferach rządowych ani nie potwierdzają ani jéj nie zaprzeczają.

Dzisiejsza *N. fr. Presse* donosi, że wybory bezpośrednie do rady państwa nie prędzéj jak w październiku zostaną rozpisane. — Na wrzesień zwołane zostaną wszystkie sejmy.

Namiestnikiem Karyntji ma być mianowany hr. Lodron.

Kursa.— Wiedeń 8 kwietnia godz. 2 m. 30. 4% zjednocz. dług państwa banku 70.35. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 72.60.—Losy z 1860 r. 103.75. — Akcje banku 953.—.— Akcje kredytowe 332.50.—Londyn 108.75.— Srebro 107.65. — Dukat —.—. — Lombardy 189.75. — Losy z 1864 r. 146.50. — Akcje franko-austr. 144.—. Napoleony 8.71 $\frac{1}{2}$. — Akcje kolei Karola Ludwika 224.—. — Akcje kolei lwow. czern. 150.—. — Akcje kolei półn. wschodniéj 149.—. — Akcje banku związkow. 197.50. — Oblig. indemn. gal. 78.50. — Akcje banku wied. dla obrotu 216.—.—Akcje anglobanku 311.—. — Akcje kolei rząd. 331.50. — Kolei siedmiogrodz. 170.50. — Kolei Rudolfa 168.25.— Tramway 380.—. — Banku budowy 283.50. — Akcje kolei wschodniéj 128.—. — Akcje banku anglo-węg. 121.—. — Akcje kolei zjedn. 252.50.—Losy tureckie 75.50. — Losy premj. węg. 99.—.—Akcje kolei bogumińskiéj 171.75.—Akcje kolei ces. Elżbiety 241.50.— Akcje kolei półn. zachodn. 215.50. — Akcje franco-hungaria 100.—.— Ogólny bank austr. 368.—. — Akcje nowego wiedeńskiego tow. Tramway —.—.

Usposobienie giełdy bez pokupu.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 8 kwietnia.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie .. kupon ubiegły 204	77	25	79	75
4% Listy zastawne galicyjskie .... kupon ubiegły 106	71	50	73	—
5% Listy zastawne galicyjskie..... kupon ubiegły 132	78	75	80	25
4% Listy zastawne polskie serja I.. kupon ubiegły 115	93	75	95	50
4% Listy zastawne polskie serja II. kupon ubiegły 115	93	—	94	75
5% Listy zastawne polskie nowe .. kupon ubiegły 143	93	—	94	75
4% Listy likwidacyjne polskie..... kupon ubiegły..... 139	78	50	80	25
6% Listy zastawne banku hip. gal. kupon ubiegły 58	88	25	90	—
6% Listy zastawne banku włościań. kupon ubiegły 158	94	—	96	—
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:				
5½% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot..	—	—	—	—
6% „ „ 18-letnie „	—	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj.	93	50	95	50
„ „ galic. Karola-Ludwika ..	222	50	226	50
„ „ lwowsko-czern.-jaskiéj ..	148	50	152	50
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	—	—	—	—
Losy krakowskie na 20 zła.........	—	—	25	—
„ 5% (Donau-regulirung).......	97	50	100	50
„ premjowe węgierskie.........	98	—	101	—
„ 3% tureckie 400 franków	74	—	76	75
„ miasta Stanisławowa	—	—	25	50
Srebro nowe austrjackie...........	107	—	109	—
„ w kuponach	106	50	108	—
„ (obrączkowy rubel)..........	167	—	172	—
Ruble papierowe rossyjskie.........	147	50	148	50
Talary pruskie....................	162	50	164	50
Dukat obrączkowy................	5	15	5	25
20-frankówka	8	67	8	81
Rumuńskie obligacje 100 tal.	45	—	47	—
WIEDEN, 7 kwietnia.				
Renta austrjacka 5%	70	70	70	80
„ „ w srebrze 5%	72	80	73	—
Losy:				
Z roku 1839 całe za 100 zła.......	308	—	309	—
„ 1839 ⅕ „ 100 „	307		308	—
4% rząd. z r. 1854 za 250 „	96	75	97	25
5% „ „ 1860 całe „ 500 zła. ..	103	—	104	—
5% „ „ 1860 ⅕ „ 100 „ ..	121	75	122	25
Rządowe „ 1864 za 100 zła.......	146	25	146	50

	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Węgierskie poż. prem. na 100 zła....	99	—	99	50
Kredytowe 1860 r..... „ 40 zł. m. k.	182	75	183	25
Krakowskie .... „ 20 zła. ..	—	—	—	—
Ofen (Budy)......... „ 40 „	30	50	31	—
Rudolfa............. „ 10 „	14	—	15	—
Salzburga........... „ 20 „	25	—	25	50
Obligacje:				
Indemnizacyjne galicyjskie........	78	—	78	75
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła.	99	—	99	50
Akcje bankowe:				
Anglo-austrjackie ..... za 120 zła.	312	50	313	—
Boden-Credit austrjac. . „ 80 „	297	—	299	—
„ „ węgier. .. „ 80 „	111	—	112	—
Franco austrjackie .... „ 80 „	143	75	144	25
„ węgierskie .... „ 80 „	99	50	100	—
Galic. banku hipotecz. . „ 160 „	—	—	—	—
„ dla handlu i prz.. „ 80 „	95	50	96	—
„ Landebk. Lwów. „ 100 „	—	—	—	—
Handelsbank wiedeński „ 200 „	302	—	303	—
Interventionsbank..... „ 80 „	131	—	132	—
Länderbank Verein.... „ 140 „	199	—	200	—
Nationalbank	954	—	956	—
Unionbank .... za 200 zła.	249	—	249	50
Vereinsbank austrjackie „ 200 „	192	75	193	25
Verkehrsbank .... „ 80 „	216	—	216	50
Wechslerbank wiedeńs. „ 80 „	283	—	284	—
Wechslerstuben Gesel.. „ 80 „	200	—	202	—
Wiener Bank Verein... „ 80 „	377	—	378	—
Akcje kolei:				
Arcyksiecia Albrechta 200 zła.....	—	—	—	—
Alföld Fiume .... 200 zła. sr. .	170	—	171	—
Dniestrzańska ...... 200 „ „ ..	—	—	108	—
Elisabeth .... 200 zł. m. k..	241	—	242	—
„ Linz Budw. 200 zła. sr. .	—	—	—	—
Eperies-Tarnow ..... 200 „ ..	155	—	158	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k..	2250		2260	
Gal. Karl Ludwig ... 210 zła. sr...	224	—	224	50
Kaschau Oderberg... 200 zł. m. k..	171	75	172	25
Lemb. Czern. Jassy.. 200 „	151	50	152	50
Rudolfbahn .... 200 „ sr....	168	50	169	—
Siebenbürger I. ..... 200 „ ..	170	—	170	50
Staatsbahn (500 fr.).. 200 „ ..	332	—	333	—
„ II emisji.. 800 „ ..	—	—	—	—
Südbahn (Lombard.). 200 zł. m. k..	188	50	189	—
Theissbahn .... 200 „	238	50	239	50
Tramway wied. ..... 200 „	378	50	379	—
Węg. gal. I. Łupk... 200 „ sr....	—	—	143	—
„ Nordostbahn ... 200 „ ..	149	50	150	—
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „ ..	128	50	129	—

	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Akcje przemysłowe:				
Baugesells. allg. oest. 80	278	—	279	—
„ Wied..... 100 zł. m. k..	306	—	307	—
Bauverein „ 100 „ „ „ „	114	50	115	50
Kałusza .... 200 „ „ „	—	—	—	—
Masz. wied.......... 200 „ „ „	—	—	—	—
„ lwow. .... 100 „ „ „	—	—	—	—
Parcelacyjne galic.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „	164	50	165	50
Listy zastawne:				
Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr...	100	25	100	50
„ „ 33 lat los ... 5% w. a. ...	88	10	88	40
„ „ gm. 40 ..... „ „	85	—	86	—
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a....	80	50	—	—
„ Banku Włośc. .. 8% „ „ ...	95	—	95	50
Nationalbank........ 5% m. k....	—	—	—	—
„ „ .... 5% w. a. ...	89	75	90	—
Węg. tow. kred....... 5½% „	84	50	85	75
Obligi pierwszeństwa:				
Arcyks. Albrechta .... 100 w. a. ...	90	50	90	75
Alföld Fiume........ 5% zła. sr...	90	75	91	25
Dniestrzańskie....... 5% „ „ ..	—	—	—	—
Ferd. Nordbahn...... 5% m. k. ...	89	50	90	—
„ „ „ ...... 5% zła. ...	87	—	—	—
„ „ „ ...... 5% zła. sr...	103	50	104	—
Gal. Kar. Lud........ 5% „ „ ..	101	50	102	50
„ II. em. .... 5% „	98	—	98	50
„ 1871 III. .... 5% „	97	—	97	25
Kasz. Oderb. .... 5% „	92	25	92	50
Lwów.-Czern.-Jassy:				
„ I 1865 .... 5% sr. w. a..	77	—	77	50
„ II 1867 .... 5% „ „ „	86	50	87	—
„ III 1868 .... 5% „ „ „	76	75	77	25
„ IV 1872 .... 5% „ „ „	—	—	76	—
Mähr. Sch. Central.... 5% „ „ „	89	—	89	50
Siebenbürgen I. ..... 5% sr. w. a..	89	75	90	—
Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	109	50	109	75
Theissbahn.......... 5% „	—	—	—	—
Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „	—	—	84	25
„ Nordostbh... 300 5% „ „ „	82	50	83	—
„ Ostbahn.... 300 5% „ „ „	77	75	78	25

WARSZAWA, 5 kwietnia.	Rrs.	k.	Rsr.	k.
Listy zastawne serji 1. 4%	94	70	95	—
„ „ „ 2. 4%	93	70	94	—
kupon ubiegły............	1	14 4/9	—	—
„ nowe 5%	93	—	93	70
kupon ubiegły............	1	43 —	—	—
„ likwidacyjne.... 4%	79	—	79	30
kupon ubiegły	1	37 7/9	—	—

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
Stanisław Gralichowski.

Od Administracyi „Kraju“.

Wyszedł już i jest do nabycia we wszystkich księgarniach

Tom II.:

Lewes'a „Fizyologii codziennego życia“.

Cena tomu II. **1** fl. **50** ct. — Oba tomy **3** złr. w. a.

Ces. król. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank Hipoteczny.

Na mocy upoważnienia Walnego Zgromadzenia z dnia 15go kwietnia r. z., Rada Nadzorcza wzywa do

wpłaty 20% na Akcye (Kwity tymczasowe)

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku Hipotecznego, wpłacać należy od dnia 15-go kwietnia począwszy, najdaléj do dnia 30 kwietnia 1873 r.
Uprasza się przeto P. T. Akcyonaryuszów, aby w myśl §§. 16, 17 i 18 statutów w powyższym terminie chcieli uiścić

20% czyli po 40 zł. a. w. na Akcyą

wraz z 5% odsetkami od 1 stycznia 1873 po dzień uskutecznionéj wpłaty do **Głównéj Kasy Towarzystwa we Lwowie,** przedkładając równocześnie Kwity tymczasowe, w zamian których otrzymają pełno wpłacone Akcye Banku Hipotecznego.

Lwów, dnia 12 lutego 1873 r.

Rada Nadzorcza.

§. 16. Za każdą w terminie nieuiszczoną wpłatę, ma być wynagrodzoną Towarzystwu prowizya zwłoki po 6% rocznie, licząc od dnia zapadłego terminu. Numera kwitów tymczasowych, na które wpłaty w terminie oznaczonym niezupełnie uiszczone zostały, będą trzykrotnie ogłoszone w tych samych dziennikach, w których rozpisane były wpłaty, z odwołaniem się do następstw, statutami przepisanych na przypadek uchybienia wpłat.

Trzydzieści dni po tem ogłoszeniu, może Towarzystwo orzec, iż opieszali subskrybenci utracili swe prawa do Towarzystwa i kwity tymczasowe, na które wpłaty uiszczone nie były, wygasły, a w miejsce wygasłych kwitów wydać z temi samemi numerami nowe kwity tymczasowe i takowe naraz lub częściowo w jednym dniu lub w kilku dniach sprzedać. Ilość i numera unieważnionych tym sposobem kwitów tymczasowych, będą publicznie ogłoszone.

§. 17. Kwota uzyskana ze sprzedaży kwitów tymczasowych, po strąceniu kosztów przedaży, obróconą będzie na zapłacenie Towarzystwu zalegających należytości. Właściciel wygasłego kwitu tymczasowego, nie ma jednak w żadnym razie prawa do zwyżki, jakaby się w skutek sprzedaży kwitu okazała.

§. 18. Kwity tymczasowe, na których nie ma należytego poświadczenia, że zapadłe wpłaty uiszczone zostały, sprzedawane być **nie mogą.** 4071(8-11)

M. DWORSKI

w Krakowie, Rynek główny pod Nr. 14

poleca swój dobrze zaopatrzony

Skład papieru zwyczajnego i listowego,

KSIĄG HANDLOWYCH, KOPIAŁÓW i KSIĄŻECZEK NOTATKOWYCH

z pierwszéj fabryki E. Rollingera w Wiedniu oraz

wszelkich potrzeb piśmiennych i kontoarowych

z najpierwszych fabryk austrjackich i zagranicznych.

SKŁAD KAS OGNIOTRWAŁYCH, KASETEK

i maszyn do kopiowania z fabryki F. Wertheima i Spółki w Wiedniu.

Skład cybuchów, fajek tureckich i piankowych, cygarniczek,

oraz wszelkich potrzeb dla palących.

Skład herbaty, araku, rumu, essencji, likierów, wódek gdańskich i rosolisów.

Skład wody kolońskiéj, perfumeryj, mydeł, grzebieni, szczotek, szczoteczek do zębów

I WSZELKICH POTRZEB TOALETOWYCH.

(4244 1-?)

Skład różnych wyrobów galanteryjnych

jako to:

albumów, pugilaresów, portmonetek, torbeczek i neceserów podróżnych, kart do gry i tp.

Wyłączny skład ulepszonéj masy woskowéj do zapuszczania podłóg i posadzek

ze słynnéj fabryki **J. Vetulaniego w Warszawie.**

Odsprzedającym ustępuje się na masie woskowéj **stósowny rabat.**

Zajmuje się wyrabianiem wiz paszportowych i legalizacji dokumentów u wszystkich konsulatów zagranicznych.

Wszelkie zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się niezwłocznie za pobraniem należytości.

W fabrycznym składzie rolniczych maszyn

A. MACKEAN & COMP.

w Krakowie, ulica Basztowa 158

(przy plantach. naprzeciw ulicy Szpitalnéj)

jest nowy zapas przez rolniczy wydział król. wszechnicy w Halle n. S. **badanych i jako wyborne** zaleconych*) **A. Mackean & Comp.**

drylowników, tudzież szerokorzutnych siewników i konnych grabi z stalowemi zębami.

Generalna ajencja:

Robey'a & Comp. Linkoln na **lokomobile, młocarnie z patentowemi ramami żelaznemi** i t. d.
Walter'a A. Wood Nowy York na **kosiarki i żniwiarki.**
Sam. Worssam'a & Comp. Londyn na **tartaki i maszyny do obrabiania drzewa.**

*) Sprawozdanie komisji badającéj (napisane przez prof. dra. **Jul. Kühn'a, Gneist'a i Perels'a)** opiewa między innemi: „Drylownik zbadany przez zasiew na wiosnę; **robotę musimy uznać za najlepszą; równie małéj dynamometrycznie potrzebnéj siły pociągowéj nie okazał jeszcze żaden z badanych tu drylowników; techniczne wykonanie maszyny jest nader doskonałe** i t. d."

Całe obszerne sprawozdanie i katalogi przesyłamy na łaskawe zapytanie darmo i opłatnie. Prosimy o wczesne zamówienia dla rychłego dostarczania.

(4233 2-?) A. Mackean & Comp. Filia w Krakowie.

M. DWORSKI

W KRAKOWIE 4209(4-?)

Rynek Główny L. 14,

utrzymuje na składzie

świeżą krowiankę

styryjską i czernichowską.

Życzącym sobie zwiedzić

wystawę światową

tego roku w Wiedniu, udziela na listowne zapytanie i za przesłaniem **1 złr 20 cent.** na koszta korespondencji, wiadomości co do pomieszkań, ceny i możności zamówienia tychże

p. Franciszek Ganczarski

w Wiedniu zamieszkały II Bez. Augassenalee-Strasse 37, I Stock. (4231 2-3).

Największa łatwość wygrania.

Na 260 ciągnień,

między którémi

13	główn.	wygran.	á fl.	300.000
2	„	„	„ „	280.000
2	„	„	„ „	250.000
7	„	„	„ „	220.000
8	„	„	„ „	200.000
5	„	„	„ „	150.000
2	„	„	„ „	110.000

i jeszcze wielka liczba á fl. 100.000, 60.000, 50.000, 40.000, 30.000 itd., gra się kwitami udziałowemi naszéj

Spółki gry grupy A.,

między 18 uczestnikami w 25 ćwierćrocznych ratach á fl. 7. Ta ulubiona grupa zawiera **wszystkie w Austryi istniejące państwowe i prywatne losy pożyczkowe,** których wartość według kursu będzie **gotówką** rozdzielona między uczestników po zupełnéj spłacie. Prawem przepisana należytość stęplowa na dowód wynosi raz na zawsze **fl, 1 cent. 30.**

Zaraz przy złożeniu

pierwszéj ćwierćrocznej raty 7 zł. a. w. gra się już na najbliższe ciągnienia losów z r. 1864 15 kwietnia, **losów Keglevich'a** 1 maja, **losów Salcburgskich** 5 maja, **losów Insbruckich** 3 maja, **węgierskich losów premiowych** 15 maja i t. d.

Na najbliższe ciągnienia.

Zalecamy nasze spółki gry

na 20 losów z roku 1864 na fl. 100 w ćwierćrocznych ratach á fl. 9 i w miesięcznych ratach á fl. 8.

na 20 fl. losów z r. 1864 na fl. 50 w ćwierćrocznych ratach á fl. 5 albo w miesięcznych ratach à fl. 4.

Ciągnienie 15 kwietnia. Główna wygrana fl. 220.000.

Na 20 węgierskich premiowych losów na 100 fl. w ćwierćrocznych ratach á fl. 9 i w miesięcznych ratach á fl. 6. **Ciągnienie** 15 maja. **Główna wygrana** fl. 150,000. **Na 20 Brunszwickich losów** w miesięcznych ratach á fl. 2. **Ciągnienie 1 Maja. Główna wygrana tal. 20,000.**

W grupach tych gra się **zaraz po złożeniu pierwszéj raty** na 20 sztuk losów i otrzymuje 20ty udział każdéj na te losy przypadającéj wygranéj **niezwłocznie wypłacanéj.** — Po spłaceniu wszystkich rat otrzymuje każdy uczestnik oryginalny los.

Listy ratowe (Ratenbriefe).

Na pojedyncze losy i według upodobania zestawione **grupy losów**, w których od chwili założenia pierwszéj raty gra **każdy sam zupełnie osobno na wszystkie wygrane**, sprzedajemy w ćwierćrocznych albo miesięcznych ratach pod najlżejszemi warunkami i najkorzystniejszemi kombinacyami.

Oddział ratowy Austyack. Banku Przemysłowego,

dawniéj **Edwarda Fürsta**

Wiedeń, Plac Szczepański (Stephansplatz) Nr. 1.

W Krakowie reprezentacja: **Aron Eibenschütz** w Rynku.

(Przedruków się nie płaci). 4141(3-5)

KANTOR WYMIANY

Wiedeńskiego Banku Komisowego

(Wechselstube d. Wiener Commissions-Bank)

Schottenring N. 18,

wypuszcza

ASSYGNATY ODBIORCZE

na niżéj wymienione grupy losów, a kombinacye te można liczyć do najkorzystniejszych już dla tego, ponieważ każdemu właścicielowi takiéj assygnaty, nastręcza się sposobność grania samemu na wszystkie wielkie i mniejsze wygrane, tudzież otrzymywania odsetków w ilości 30 frank. w złocie i 10 fl. w notach bankowych.

Grupa A. (w roku 16 ciągnień).

Miesięczne raty à fl. 10. Po złożeniu ostatniéj raty, otrzyma każdy uczestnik następujące cztery losy:

1 **5%owy los państwa z r. 1860 na fl. 100.** — Główna wygrana fl. 300.000 z premią wykupna wyciągniętéj seryi a. w. fl. 400.

1 **3%owy ces. turecki los państwowy na 400 franków.** — Główna wygrana 600.000, 300.000 franków w złocie.

1 **los księstwa Brunszwickiego na 20 talarów.** — Główna wygrana 80.000 talarów bez najmniejszego potrącenia.

1 **los Insbrucki (tyrolski).** — Główna wygrana fl. 30.000.

Grupa B. (w roku 13 ciągnień).

Miesięczne raty à fl. 6. — Po złożeniu ostatniéj raty, otrzyma każdy uczestnik następujące losy:

1 **3%owy ces. turecki los państwowy na 400 franków.** — Główna wygrana 600.000, 300.000 franków w złocie.

1 **los księstwa Brunszwickiego na 20 talarów.** — Główna wygrana 80.000 talarów bez najmniejszego potrącenia.

1 **los Sasko-Meiningenski.** Główna wygrana fl. 45.000, 15.000 niem. połud. waluta.

Potem **Assygnaty odbiorcze na piąte części 5%owych losów państwa z r. 1860.** — Miesięczne raty à fl. 6.

Potem **Assygnaty odbiorcze na całe losy państwa z r. 1864.** Miesięczne raty à fl. 10.
Potem **Assygnaty na połówki losów państwa z r. 1864.** — Miesięczne raty à fl. 4.
Potem **Assygnaty odbiorcze na połówki losów węgierskich.** Miesięczne raty à fl. 3.
Potem **Assygnaty odbiorcze na losy Brunszwickie 20 talarowe.** Miesięcz. raty à fl. 2.
Potem **Assygnaty odbiorcze na Insbruckie losy.** — Miesięczne raty à fl. 2.

Prócz tego przyjmuje Kantor Giełdowy i Wymiany **Wiedeńskiego Banku Komisowego** wszelkie jakiekolwiek nazwy noszące sprawy bankowe, giełdowe i wymiany.

Weksle à vista i akredytywy, rozpisuje się najtaniéj na wszystkie wielkie miasta w Europie i w Ameryce.

Polecenia miejscowe i z prowincyi wykonuje się bardzo szybko, dobrze, a od pieniędzy i waluty zakupionych przez Kantor Giełdowy, bierze się opłatę pod najprzystępniejszemi warunkami, uwzględniając zawsze targ pieniężny.

Biura otwarte są codzień od godziny 9 zrana do 6 godziny wieczór bez przerwy.

Zamiejscowe polecenia wykonuje się prędko, jako też za zaliczeniem. — Listy ciągnień rozsyła się franko darmo po każdem ciągnieniu. 4148(-30)

Wielki skład

rur z żelaza lanego i kutego

tudzież glinianych, jako też rur do spajania

utrzymuje zawsze (4223 3-8).

kontynentalne akcyjne Towarzystwo do zakładania wodociągów i urządzeń gazowych

(Continental-Actien-Gesellschaft für Wasser- u. Gas-Anlagen)

w **Berlinie**, Prinzenstrasse 71, w **Wrocławiu** Altbüsserstrasse 12, w **Gracu** Radetzky Str. 1.

PAPIER RIGOLLOT

czyli

„Gorczyca w arkuszach."

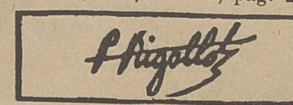
NA SYNAPISMY

przyjęty przez wszystkie szpitale paryskie, ambulanse, szpitale wojskowe, marynarkę cesarską i marynarkę angielską.

Zachować wszystkie własności proszku gorczycy, otrzymać z łatwością i w krótkiéj chwili stanowczy skutek jak najmniejszą ilością lekarstwa. jest to zadanie, które p. Rigollot w najszczęśliwszy i najpraktyczniejszy rozwiązał sposób. **A. Bouchardat**, (Annuaire de thèrapeutique 1868, pag. 204).

Dla uniknienia fałszywego papieru, wymagać należy, aby opatrzony był podpisem właściciela.

Do każdego pudełka dołączoną jest instrukcya w języku polskim.



Dostać można u wynalazcy 26 rue Vieille du Temple w Paryżu — w KRAKOWIE w aptece p. **Wiktora Redyka** i we wszystkich znaczniejszych aptekach celniejszych miast Europy.

W drukarni „Kraju“ pod zarządem St. Gralichowskiego.